

PLACZ UKRAINY – KAROL KAWKA

Cichy dom spokojny los
To wspomnienie
Dziś leje krew i płyną łzy
Matka syna błogosławi ma nadzieje
Że zwycięży i powróci jej syn
Mamo droga
Ja wojny nie chciałem
Lecz za wolność i Ojczyznę czas się bić
Ukraina ten mój kraj tak pokochany
I w szeregach swojej armii będę stać
Do ojczyzny innej uciekają
Matki z dziećmi w nieznany czas
Zostawiają swą ojczyznę
Rozpaczają
W poniewierkę wysłał ich drogi kraj
Mamo droga
Ja wojny nie chciałem
Lecz za wolność i Ojczyznę czas się bić
Ukraina ten mój kraj tak pokochany
I w szeregach swojej armii będę stać
My Polacy was nie zostawimy
Nas Historia doświadczyła już nie raz
Z Wami w bólu i w rozterce
Sie łączymy
Niech Bóg dobry Błogosławi Was
Mamo droga
Ja wojny nie chciałem
Lecz za wolność i Ojczyznę czas się bić
Ukraina ten mój kraj tak pokochany
I w szeregach swojej armii będę stać
Mamo droga
Ja wojny nie chciałem
Lecz za wolność i Ojczyznę czas się bić
Ukraina ten mój kraj tak pokochany
I w szeregach swojej armii będę stać



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych